



WARTOŚĆ POZNAWCZA LISTU DO REDAKCJI JAKO ŹRÓDŁA WIEDZY NA PRZYKŁADZIE LISTÓW CZYTELNIKÓW DO REDAKCJI PISM POLONII AMERYKAŃSKIEJ (PRZEŁOM XIX I XX WIEKU)

Daniel KIPER (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie)
ORCID: 0000-0003-3580-604X

Kilka uwag teoretycznych

Gatunek dziennikarski będący przedmiotem niniejszych rozważań rozpoczął swoją karierę w XVIII-wiecznym czasopiśmiennictwie, rozwijając się bujnie w kolejnym stuleciu. Liczba listów od czytelników publikowana w ówczesnych gazetach, czasopiśmie i magazynach jest dzisiaj trudna do oszacowania. Niektóre z nich można przyporządkować do kategorii dokumentów osobistych. Refleksji nad tego rodzaju źródłami nie można ograniczać wyłącznie do pisarstwa historycznego, ponieważ materiały odnoszące się do biografistyki są wykorzystywane w wielu dziedzinach nauk humanistycznych i społecznych (m.in. w socjologii, antropologii oraz psychologii), które stosują własne metody badawcze¹. Na tym interdyscyplinarnym polu przenikają się orien-

¹ Zob. m.in.: A. Giza-Poleszczuk, *Autobiografia: między symbolem a rzeczywistością*, „Kultura i Społeczeństwo” 1990, nr 1 (34), s. 95–109. Tadeusz Łepkowski utrzymuje, że od strony formalnej każda gałąź biografistyki jest historyczna bez względu na to, jakie strategie badawcze przyjmujemy. Zob.: T. Łepkowski, *Biografistyka: żywotność, tradycjonalizm, nowoczesność*, „Kwartalnik Historyczny” 1975, nr 1, s. 102; R. Czepulis-Rastenis, *Materiały biograficzne jako źródło do dziejów społecznych*, [w:] *Metody i wyniki. Z warsztatu historyka dziejów społeczeństwa polskiego*, red. S. Kalabiński, Warszawa 1980, s. 43–57.

tacje rozmaitych dziedzin wiedzy. Przez długi czas dokumenty osobiste okazywały się pomocne w ustalaniu ogólnych praw rządzących ludzkimi zbiorowościami (o ile takowe istnieją). W myśl tego założenia każdy życiorys wpisywał się w uniwersalne reguły charakteryzujące funkcjonowanie danego systemu społecznego, np. państwa, kręgu kulturowego, klasy społecznej oraz rozmaitych grup, od pierwotnych do nowoczesnych. Z tego socjologizującego podejścia czerpali również historycy wykorzystujący materiały biograficzne jako ilustracje pewnych postaw, działań czy przekonań. Emanuel Rostworowski, świadomy tych uwarunkowań, napisał: „To co indywidualne i jednorazowe nabiera sensu w swej powtarzalności, w zobiektywizowanych kontekstach międzyludzkich, w ujęciach modelowych”². Współczesne badania większą uwagę skupiają na odkrywaniu „procedur [poznawczych, językowych] konstruowania i rekonstruowania biografii przez jednostki oraz na samym kontekście sytuacyjnym powstawania biografii”³. W tym aspekcie ważna jest nie tylko rekonstrukcja faktów biograficznych, lecz także ujawnianie mechanizmów, które stały za tworzeniem określonych wersji i wariacji na temat własnych doświadczeń⁴.

Niezależnie od strategii metodologicznych i praktyk badawczych na podstawowym poziomie interpretacyjnym pojedyncze przypadki losów ludzkich ubarwiają narrację (opowieść), dają pojęcie o tym, w jaki sposób określone fenomeny społeczne uzewewnętrzniały się w jednostkowym życiu, a przede wszystkim pokazują, jaką konwencję gatunkową czy też styl wypowiedzi przyjmował konkretny człowiek, opisując sytuację, w których się znalazł⁵. Obszarem refleksji nad biografistyką zajęły się nie tylko nauki historyczne oraz socjologia interpretatywna, lecz także psychologia społeczna. Z dorobku psychologów korzystają przedstawiciele wielu dziedzin, jako że biograf sięgający po narzędzia rozmaitych nauk zadaje pytania natury psychologicznej. Dotyczą one m.in. poziomu (pod)świadomości, wrażeń, reakcji na to, co przytrafiło się człowiekowi w różnych okresach jego egzystencji, co kształtowało jego charakter oraz postawę wobec świata, innych ludzi, co mogło wzbudzać w nim lęki, uprzedzenia, wyparcia i wreszcie jakie czynniki określiły jego skłonności i zdolności do ekspresji językowej w formie m.in. listu do redakcji⁶. Niezwykle wartościowe prace badawcze dotyczące postaw, stanów świadomości i kształtowania wzorów osobowych imigrantów odnajdziemy w pracach literaturoznawczych opartych na wnikliwej analizie źródeł epistolograficznych, literaturze pamiętnikarskiej, wspomnieniowej i beletrystycznej⁷.

² E. Rostworowski, *Biografia, biogram, historia grup i pokoleń*, „Kwartalnik Historyczny” 1973, nr 2, s. 353. Por.: M. Janion, *Światopogląd polskiego romantyzmu*, [w:] *Proces historyczny w literaturze i sztuce. Materiały konferencji naukowej, maj 1965*, red. M. Janion, A. Piorunowa, Warszawa 1967, s. 125–126.

³ K. Kaźmierska, *O metodzie dokumentów biograficznych*, „Kultura i Społeczeństwo” 1990, nr 1 (34), s. 113. Por.: też, *Wprowadzenie*, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. też, Kraków 2012, s. 107–119.

⁴ B. Kubis, *Literatura autobiograficzna i jej współczesne aspekty badawcze*, [w:] *Magia sportu i słowa. Tom studiów dedykowany Bohdanowi Tomaszewskiemu*, red. A. Dobrowolska, M. Szczerbiński, G. Wieczorek, Gorzów Wielkopolski 2008, s. 344–345.

⁵ M. Czermińska, „Punkt widzenia” jako kategoria antropologiczna i narracyjna w prozie niefikcjonalnej, „Teksty Drugie” 2003, nr 2–3, s. 12. W tej perspektywie podobne są źródłom mówionym, A. Stolarz, „Dzielenie się pamięcią”. *Praktyka i teoria historii mówionej*, Lublin 2016, s. 200–201.

⁶ M. Żurko, *Wybrane psychologiczne metody jakościowe stosowane w badaniach nad tekstem pisany*, „Forum Socjologiczne” 2016, nr 7, s. 85–99; A. Ciałek, *Psychobiografia naukowa: od metody badawczej do tekstu*, [w:] *Biograficzne badania nad twórczością. Teoria i empiria*, red. M. Modrzejewska-Świgulska, Łódź 2016, s. 22–31.

⁷ B. Klimaszewski, *Pod znakiem łez i dolara. Polonia amerykańska w zwierciadle literatury*

Zamiarem niniejszego tekstu jest przede wszystkim wykazanie przydatności listów do redakcji jako cennego źródła do badań nad historią skupisk Polonii amerykańskiej przełomu XIX i XX w. w jej wymiarze osobistym i zbiorowym. Przedstawione poniżej wypowiedzi (auto)biograficzne, przybierające epistolarną formę, mogą posłużyć jako ilustracje różnych sposobów przedstawiania losów imigrantów oraz zjawisk towarzyszących procesom migracyjnym w tym czasie⁸. Jestem świadomy, że problem, z którym postanowiłem się zmierzyć, narzuca niejako konieczność podjęcia próby klasyfikacji omawianego materiału pod względem treści, formy czy estetyki. Mając jednak na uwadze ograniczony limit arkuszowy, zrezygnowałem z prezentacji rozwiązań klasyfikacyjnych tego rodzaju źródeł, które musiałyby uwzględnić skomplikowane techniki badań nad dokumentami osobistymi czy też środkami masowego komunikowania. Nie roszczę sobie ambicji do nowatorskich poszukiwań teoretycznych w tym obszarze⁹. W świetle proponowanej koncepcji artykułu pomijam szczegółową charakterystykę prezentowanych przykładów. Przedstawię jedynie wybrane listy do redakcji, pokazujące wachlarz możliwości i pytań, które można postawić podczas studiów nad tego typu materiałami.

Operując pojęciami „listu” czy też „korespondencji”, przyjmuję perspektywę bardziej prasoznawczą, a mniej literaturoznawczą, której poświęcono osobne studia teoretyczne¹⁰. List postrzegany jako surowe świadectwo z precyzyjnie określonymi cechami formalnymi tego gatunku jest dla niniejszych rozważań jedynie ramą mieszczącą wielopostaciowe narracje autobiograficzne: relacje z podróży, korespondencje z pola walki, wspomnienia pośmiertne, życiorysy pisane w konwencji pamiętników konkurso- wych czy też osobiste wyznania¹¹.

Obecność w sferze publicznej (a więc także w materiale prasowym) rozmaitych typów opowieści biograficznych odzwierciedlała ogólne procesy rozwojowe w kulturze społeczeństw Zachodu, jakie dokonały się na przełomie XVIII i XIX stulecia. Jedną z nich były zmiany w zewnętrznej ekspresji ludzkiego doświadczenia. Potrzeba „poszukiwania osobowości”, rozkwitająca na podglebiu romantycznych idei, korespondo- wała z głębokim przywiązaniem do indywidualnego doświadczenia, stając się immanentną cechą życia społecznego w Europie Zachodniej i Ameryce. Większe zainteresowanie sprawami jednostki pociągnęło za sobą zasadnicze zmiany w publicznym zachowaniu ludzi oraz sposobach ich wzajemnego komunikowania się w przestrzeni publicznej. Jeszcze w XVIII-wiecznym czasopiśmiennictwie autorzy tekstów ukazujących się w wydawnictwach periodycznych pozostawali anonimowi. W następnym

polskiej, Kraków 1990; K. Majewski, *Traitors and True Poles. Narrating a Polish-American Identity, 1880–1939*, Athens 2003.

⁸ Zob. m.in. propozycję interpretacyjną: D. Lalak, *Emigracja jako doświadczenie biograficzne – uwagi metodologiczne*, [w:] *Dom i ojczyzna. Dylematy wielokulturowości*, red. taż, Warszawa 2008, s. 64–69.

⁹ O cechach gatunkowych listu do redakcji, a także klasyfikacji tegoż; zob.: T. Szczygłowska, *List do redakcji jako pograniczny gatunek dziennikarski*, „Media i Społeczeństwo” 2011, nr 1, s. 79–92.

¹⁰ S. Skwarczyńska, *Teoria listu*, Lwów 1937; M. Piechota, *List*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 1991, s. 485; por.: A. Całek, *Nowa teoria listu*, Kraków 2019.

¹¹ Narracje te z kolei odsyłają do różnych poziomów analizy biograficznej: historii życia, historii przypadku, studium przypadku, relacji z życia i przede wszystkim autonarracji; zob.: N. K. Denzin, *Reinterpretacja metody biograficznej w socjologii: znaczenie a metoda w analizie biograficznej*, przeł. N. Nowakowska, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Warszawa–Poznań 1990, s. 68.

stuleciu podpisywanie się autora pod swoim tekstem było już regułą. Richard Sennett, formułując tezę o zachwianiu równowagi między życiem prywatnym a publicznym, które dokonało się po upadku *ancien régime*'u, pisał o powszechnym pragnieniu „potwierdzenia autentyczności siebie jako społecznego aktora poprzez ukazanie swoich osobistych cech”¹². Tym pragnieniom naprzeciw wychodzili wydawcy i redaktorzy, waloryzując (auto)biograficzne komunikaty, by nawiązać i podtrzymać „bezpośredni” kontakt z czytelnikami. Personalizacja sfery publicznej dokonująca się w XIX w. zasadniczo wpłynęła na sposoby rozumienia i opisywania indywidualnych doświadczeń. Dotyczyło to rozmaitych grup społecznych, które mimo różnic mentalnych i kulturowych uczestniczyły w tym samym schemacie stosunków międzyludzkich, szukając i odnajdując siebie w zbiorowości za pomocą doświadczeń jednostki¹³. W Stanach Zjednoczonych zjawiska te miały szczególne znaczenie, gdyż dokonywały się w kulturze wyrosłej na głębokim przywiązaniu do demokratycznych tradycji, a te w zasadniczym stopniu wpłynęły na pluralizowanie publiczności biorącej udział w tworzeniu tzw. opinii publicznej.

Wszystkie przytoczone poniżej sposoby opowiadania wycinków biograficznych można przyporządkować do kategorii dokumentu osobistego, którego treść przedstawia własne doświadczenia życiowe i zarazem przejawia pogląd uczestnika na zdarzenia, w które był uwikłany¹⁴. Różni je od innych źródeł epistolarnych sytuacja komunikacyjna (autor–adresat) oraz warunki, w jakich tego rodzaju listy powstawały. O ile w przypadku typowego listu wymiana informacji, myśli, uczuć i wrażeń odbywa się najczęściej w relacji intymnej, o tyle w przypadku listów do redakcji zachodzi odwrotna tendencja; większość z nich jest przeznaczona dla szerszej grupy odbiorców. Listy prywatne, publikowane na łamach pism periodycznych, stanowiły zdecydowaną mniejszość. Pewna dygresja należy się w tym miejscu listom nadsyłanym przez czytelników nieobytych z kulturą elit, które cechował szczególny, spersonalizowany typ relacji między czytelnikiem a redaktorem. Anna Karczeńska postrzega tego rodzaju sytuację komunikacyjną jako pewną odmianę rozmowy „z sąsiadem nauczycielem czy przyby-

¹² R. Sennett, *Upadek człowieka publicznego*, Warszawa 2009, s. 25. Elżbieta Rybicka określiła tę potrzebę jako „wynajdywanie siebie i poprzez Innego”; E. Rybicka, *Antropologiczne i komunikacyjne aspekty dyskursu epistolograficznego*, „Teksty Drugie” 2004, nr 4, s. 50. Samą autobiografię zaś Anna Giza-Poleszczuk postrzega jako „wytwór interpretującej, rozumiejącej, wyrażonej i utrwalonej w symbolach działalności indywidualnego podmiotu”; A. Giza-Poleszczuk, *Autobiografia*, s. 96.

¹³ Richard Sennett widział w tych relacjach dowód na zanik bezpośredniej, otwartej i emocjonalnej komunikacji z innymi ludźmi, właściwej dla społeczeństw hierarchicznych: „Ci, którzy w [...] jednostce rozpoznają siebie, nie muszą bezpośrednio ze sobą rozmawiać. Dziewiętnasty wiek nauczył ich, że mają prawo, by pozostawiono ich w spokoju, w milczeniu. Taka była właśnie podstawa destrukcyjnej *Gemeinschaft*: emocjonalne relacje z innymi ludźmi jako stan bycia, a nie wspólne działania”; R. Sennett, *Upadek człowieka publicznego*, s. 390.

¹⁴ H. Blumer, *An appraisal of Thomas and Znaniecki's „The Polish peasant in Europe and America”*, New York 1939, s. 29; G. W. Allport, *The use of personal documents in psychological science prepared for the Committee on Appraisal of Research*, New York 1942, s. 95; R. Angell, *A Critical Review of the Development of the Personal Documents Method in Sociology*, [w:] *Social Science Research Council*, New York 1945, s. 177; L. Gottschalk, *The Historian and the Historical Document*, [w:] *Social Science Research Council*, New York 1942, s. 12–13; J. Szczepański, *Użytkowanie dokumentów osobistych w psychologii społecznej (szkic informacyjny)*, „Przegląd Socjologiczny” 1948, nr 10, s. 55; M. Szpakowska, *Listy w sprawach osobistych na łamach prasy*, „Napis” 2003, seria IX, s. 233; M. Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie i wyzwanie*, Kraków 2020, s. 19–21.

szem z «innego świata» [...] Ten szczególny stosunek – jak dodaje autorka – wynikał prawdopodobnie z braku wcześniejszych doświadczeń w kontaktach z prasą, z faktu, że do niedawna wiedzę na wsi czerpano głównie z bezpośrednich relacji międzyludzkich”¹⁵.

Listy do redakcji, jako szczególny typ wypowiedzi publicystycznej, stanowią przede wszystkim obszar zainteresowań medioznawczych. Na ogół gatunek ten jest zaliczany do materiałów prasowych o charakterze indywidualnym lub zbiorowym, które powstają poza siedzibą redakcji. Stanowią rezultat zaistnienia relacji komunikacyjnej pomiędzy twórcami pism periodycznych a ich odbiorcami. Dla redakcji są komunikatem zwrotnym wyrażającym reakcje czytelników na zamieszczone treści i dowodem podkreślającym jej związki z czytelnikami. Listy te umieszczano z reguły w odrębnych działach, zgodnie ze strategią wydawniczą, by zajmowały drugorzędną (uzupełniającą) rolę w stosunku do głównych linii programowych pism. Bodźcem do osobistych wynurzeń na łamach periodyków mogła być zachęta grona wydającego (finansującego) określone wydawnictwa lub oddolne inicjatywy czytelnicze, dyktowane różnymi motywacjami osobistymi (np. „potrzebą serca”)¹⁶. Należy mieć jednak na uwadze, że w obu wariantach kontrolę nad prasowymi dyskursami (auto)biograficznymi miały przede wszystkim redakcje¹⁷.

Na marginesie niniejszych rozważań trzeba zaznaczyć, że przeważającej części listów do redakcji pism Polonii amerykańskiej nie można przyporządkować do kategorii dokumentów osobistych. Z ogromnej ilości materiału nadsyłanego do wydawnictw polonijnych większość miała charakter oficjalny i odnosiła się do życia zbiorowego imigrantów. Były to urzędowe pisma o charakterze informacyjno-sprawozdawczym z posiedzeń grup, towarzystw, organizacji, związków, komitetów, a także raporty z rozmaitych obchodów rocznic narodowych czy też uroczystości religijnych. Charakteru osobistego nie miały również korespondencje działaczy dwóch największych organizacji polonijnych, czyli Związku Narodowego Polskiego i Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, pisane przed cyklicznymi zjazdami delegatów terenowych tych organizacji, mających na celu wybór nowych władz oraz ustalanie kierunków politycznych. Mówiły one wiele na temat złożonej struktury relacji społecznych w diasporach polsko-amerykańskich, ale także bolączek, potrzeb i poglądów światlejszych przedstawicieli Polonii, gotowych wziąć na siebie odpowiedzialność za los swoich wspólnot etnicznych. Stając się narzędziem publicznej dyskusji, pełniły funkcje zbliżone do listów otwartych¹⁸. Jeszcze inną epistolarną formę dziennikarską przynoszą listy będące pokłosiem polemik toczonych między osobami, środowiskami, organizacjami czy wspólnotami wyznaniowymi. Polonia amerykańska tamtego czasu była skłócona

¹⁵ A. Karczewska, „Więcej z piórem niż z plugiem przestaję...”. O listach czytelników do redakcji „Gazety Świątecznej” w latach 1881–1914, [w:] *Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795–1918*, red. K. Stępnik, M. Rajewski, Lublin 2008, s. 136.

¹⁶ O. Nowaczyk, *Pamiętniki żołnierzy uczestniczących w działaniach wojennych jako przykład materiałów uzupełniających wywiady biograficzne*, „Forum Socjologiczne” 2016, t. 7, s. 42.

¹⁷ A. Brożek, *Wstęp*, [w:] *Korespondencja z Ameryki w prasie polskiej na Śląsku (1868–1900)*, wybór i oprac. D. Piątkowska, Wrocław 1980, s. 6; tenże, *Listy emigrantów jako źródło w tradycji i współczesności polskich nauk społecznych*, [w:] *Dziedzictwo Witolda Kuli*, red. M. Kula, Warszawa 1990, s. 34; M. Kławe-Mazurowa, *Metoda Znanięckiego w oczach historyków*, „Przegląd Polonijny” 1984, nr 9, z. 4, s. 36.

¹⁸ *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976, s. 135–136; *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 111; *Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka, język*, red. K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, Warszawa 2009, s. 121.

i podzielona, podobnie zresztą jak cała polska emigracja w różnych okresach swoich dziejów – liczba tych materiałów jest więc duża.

W politykach redakcyjnych pism polsko-amerykańskich omawianego czasu epistolograficzny materiał autobiograficzny podlegał selekcji. Można przypuszczać, że większość listów do redakcji z różnych powodów trafiała do kosza¹⁹. Z reguły niemal zawsze odrzucano korespondencje anonimowe, które stanowiły spory odsetek. Wielu listom pisany niepoprawną polszczyzną nie przyglądano się z uwagą. Najczęściej niszczone je, by nie narazić się na utratę wiarygodności w oczach redaktorów prasy krajowej²⁰. Ci bowiem, bacznie obserwując rozwój czasopiśmiennictwa diaspory polskiej za oceanem, byli szczególnie wyczuleni na językową stronę pism – dbali o szacunek dla języka narodowego, który był wówczas jednym z filarów tożsamości narodowej. W przekonaniu zewnętrznych obserwatorów język, jakim wypełniano łamy pism polonijnych, w jakimś stopniu definiował tamtejsze elity, określając ich zdolność bądź niezdolność do przewodzenia i reprezentowania emigracji polskiej w Stanach Zjednoczonych²¹. Niejednokrotnie w bataliach prasowych zarzucano sobie nawzajem nieumiejętność posługiwania się obowiązującymi kanonami językowymi²². Trudno było jednak do końca kontrolować spontaniczne zachowania imigrantów używających swoich „dziwołagów językowych”²³, dlatego do prasy polonijnej przenikały neologizmy, rozmaite odmiany języka gwarowego albo też naleciałości angielszczyzny²⁴.

Redakcje ówczesnych pism polonijnych nie ograniczały się wyłącznie do zadań czysto dziennikarskich, ale przyjęły szersze funkcje społeczne. Emigracji polskiej w USA przypadła w tym okresie rola zastępowania instytucji państwowych (politycznych, oświatowych, kulturalnych, ubezpieczeniowych). Przede wszystkim jednak prasa polska w Ameryce korzystała z prawa do publicznej i swobodnej wypowiedzi. Czerpano z tego przywileju, by upominać się o niepodległość, jak również komunikować w ramach swojej własnej grupy etnicznej²⁵. Do polonijnych oficyn wydawniczych przychodzili ludzie szukający pomocy w najrozmaitszych potrzebach, najczęściej po

¹⁹ Notatki, „Zgoda”, 10 czerwca 1897, s. 1; Uwagi, „Zgoda”, 5 maja 1904, s. 4.

²⁰ Biblioteka Narodowa, sygn. Rkps 1017, Sygurd Wiśniowski do Władysława Platera, Nowy Jork, 27 sierpnia 1880, k. 299; *Rozmaitości*, „Kurier Polski w Paryżu”, 1.02.1884, s. 9; *List Leona z Paryża*, „Zgoda”, 6.11.1884, s. 1; *O zamierzonym zjeździe redaktorów pism polsko-amerykańskich*, „Kurier Polski w Paryżu”, 1.06.1886, s. 4; H. Florkowska-Frančić, *Emigracyjna działalność Agatona Gillera po powstaniu styczniowym*, Wrocław 1985, s. 165.

²¹ Uwagi, „Dziennik Chicagoski”, 8.02.1902, s. 4; Uwagi, „Dziennik Chicagoski”, 6.01.1903, s. 2.

²² Uwagi, „Dziennik Chicagoski”, 26.06.1897, s. 4. Odpowiedzią na problem używania poprawnej polszczyzny w przestrzeni publicznej było m.in. założenie miesięcznika „Poradnik Językowy” przez ks. Bolesława Górala w 1905 r.

²³ *W kąciku*, „Ognisko”, 1.06.1889, s. 4; *Czystość języka*, „Dziennik Narodowy”, 23.12.1908, s. 2.

²⁴ B. Słoniewicz, *O języku amerykańskopolskim z końca XIX w. (na podstawie listów emigranckich)*, [w:] *Z badań nad językiem polskim środowisk emigracyjnych*, red. S. Szlifarskiej, Wrocław 1981, s. 91–125; Uwagi, „Dziennik Chicagoski”, 3.05.1902, s. 2.

²⁵ Problem tworzenia i funkcjonowania etnicznej sfery publicznej jako sposobu przeciwdziałania izolacji społecznej imigrantów na przykładzie jednego z czołowych czasopism polskich w Stanach Zjednoczonych przedstawiła niedawno badaczka amerykańska o polskich korzeniach Anna D. Jaroszyńska-Kirchmann w publikacji *The Polish Hearst. „Ameryka-Echo” and the public role of the Immigrant Press*, Urbana 2015. Por.: „Everybody Writers”: Readers and Editors and Their Interactions in the Polish-Language Press, 1922–1969, „Journal of American Ethnic History” 2013, nr 1 (33), s. 35–69.

to, by wymienić pieniądze przywiezione z kraju, kupić bilet w dalszą podróż, zostawić ogłoszenie czy zasięgnąć informacji o nowych miejscach pracy²⁶. Przy okazji relacjonował swoje dotychczasowe emigracyjne doświadczenia²⁷. O zaufaniu, jakim cieszyły się te instytucje, świadczy fakt, że szukano tam porady w tak prozaicznych sprawach, jak wybór szkoły dla dziecka czy lokowanie zarobionych pieniędzy²⁸. Na ogół redaktorzy nie byli jednak zainteresowani upublicznianiem wysłuchiwanym historii życia imigrantów. Jeśli zachęcali czytelników do przesyłania korespondencji, to z reguły zalecali pisanie o miejscowości, którą zamieszkiwał bądź odwiedzał autor listu: czy nadaje się ona do osiedlenia, ilu Polaków w niej mieszka, gdzie są zatrudniani i za jakie stawki, ilu z nich posiada własne sklepy i zakłady usługowe, czy w tej osadzie jest kościół, kto jest proboszczem itp.²⁹ Los pojedynczego człowieka interesował ich tylko wówczas, kiedy pełnił funkcję użytkową, integrującą, wspólnototwórczą albo stwarzał możliwość wpisania w konwencję sensacyjnej ciekawostki. Jeśli grono redakcyjne uznało, że list nadaje się do publikacji, najczęściej dokonywano jedynie jego ortograficznego oraz stylistycznego retuszu³⁰.

W efekcie rodzaj listu do redakcji jako zapisu autobiograficznego nigdy nie osiągnął wymiaru masowego, przynajmniej na poziomie prasy Polonii amerykańskiej. Z uwagi na skromność tego materiału źródłowego nasuwa się refleksja, by prowadząc badania m.in. w oparciu o metodę biograficzną, wziąć pod uwagę istotne ilościowo ograniczenia źródłowe. Są one na tyle poważne, że uzyskanie pełniejszego świadectwa historycznego nie jest możliwe bez sięgnięcia do innego typu dokumentów osobistych, jakimi są choćby pamiątki imigrantów powstałe w wyniku akcji konkursowych³¹.

Przykłady prasowych narracji autobiograficznych

Przystępując do prezentacji wybranych przykładów materiałów epistolograficznych publikowanych w prasie polonijnej na przełomie XIX i XX w., należy podkreślić, że listy do redakcji pism Polonii amerykańskiej, mimo bogactwa danych faktograficznych, nie są źródłem w pełni reprezentatywnym. Trudno traktować zawierające czysto subiektywne i uwarunkowane różnymi czynnikami wypowiedzi, opinie, poglądy jako wiarygodne³². Nie można jednak z góry podważać ich statusu epistemologicznego. Wartość tych materiałów jest uzależniona od procedur badawczych, konkretnych zainteresowań badacza oraz pytań, jakie stawia on źródłu³³.

²⁶ Redakcja „Ogniwa” do rodaków w ojczystym kraju, „Ogniwo”, 6.08.1879, s. 1; Praca, „Dziennik dla Wszystkich” (Buffalo) 25.04.1912, s. 5.

²⁷ *Smutny los polskiego wychodźcy*, „Dziennik dla Wszystkich” (Buffalo) 20.08.1911, s. 7.

²⁸ Uwagi, „Zgoda”, 12.10.1905, s. 4; por.: *Pamiętniki emigrantów. Stany Zjednoczone*, t. 2, red. A. Andrzejewski i in., Warszawa 1977, s. 366.

²⁹ *Korespondencja „Ogniwa”*, „Ogniwo”, 29.10.1879, s. 1; *Co trzeba czynić?*, „Kurier Polski” (Milwaukee) 24.06.1892, s. 2.

³⁰ Zob. m.in.: E. Warchałowski, [Bez tyt.] *Dziennik Narodowy* 22.12.1908, s. 2. Z uwagi na brak archiwów redakcyjnych pism Polonii amerykańskiej w tym czasie nie jest możliwe ustalenie autentyczności omawianych korespondencji.

³¹ K. Kosiński, *Pamiętnikarstwo konkursowe jako źródło historyczne*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 2003, nr 6, s. 133–140.

³² Interesująca debata na temat wartości poznawczej listów autobiograficznych przetoczyła się we włoskiej historiografii, zob. M. Sanfilippo, *Las ediciones de autobiografías de emigrantes Italianos*, „Migraciones y Exilios” 2010, nr 11, s. 30–31.

³³ Znaczenie tych świadectw, podobnie jak to dzieje się w przypadku źródeł oralnych, nie wynika z „prawdziwości” faktograficznej twierdzeń, lecz polega bardziej na odchodzeniu od

Rozpocznę od prezentacji popularnej wypowiedzi osobistej, jaką jest list chłopski. O jego strukturze i funkcjach pisano niejednokrotnie³⁴. Wymiar autobiograficzny obecny w tego rodzaju materiałach odnosi się do trzech kluczowych sytuacji, mających wpływ na zasadniczą zmianę biegu życia i sposobu przeżywania egzystencji: decyzji o emigracji, podróży oraz adaptacji do nowych warunków społecznych. Wyznaczają one ramy indywidualnych losów ludzkich i jednocześnie stanowią fragment zbiorowego procesu społecznego, jakimi były migracje zamorskie. Problemów związanych z procesem decyzyjnym w odniesieniu do wyjazdów oraz budowania na nowo tożsamości w otoczeniu innej kultury nie będę poruszał, gdyż wykraczają one znacznie poza ramy niniejszych rozważań (choć bezpośrednio dotyczą ważnych zjawisk biograficznych). Skoncentruję się wyłącznie na opisie podróży jako jednego z elementów wyróżniających się w tego typu korespondencjach.

Z zapisów doświadczeń, jakimi wychodzący dzielili się w swoich listach, wyłania się inicjacyjny charakter samej podróży, będącej przejściem między jednym a drugim światem³⁵. Łączyła się ona z trudnym, niekiedy traumatycznym przeżyciem. W niektórych przypadkach wyjazd na drugą półkulę oznaczał całkowite zerwanie związków z rodzinnym krajobrazem i środowiskiem społecznym. W listach imigrantów niejednokrotnie można dostrzec poczucie nieodwracalności i ostateczności tego aktu, rodzące emocjonalny stres³⁶. Sam przebieg podróży wiązał się z lękiem, dezorientacją i cierpieniem³⁷. Jerzy Stempowski, wspominając po latach swoje wrażenia z wyjazdów do Europy Zachodniej, w 1913 r. donosił o sytuacji imigrantów podczas podróży: „[...] słyszałem w Hamburgu, że przez tamtejszy szpital psychiatryczny przeszły tysiące Polaków, którzy w chwili wsiadania na statek zaczęli zdradzać objawy choroby umysłowej i musieli być hospitalizowani w najbliższym szpitalu”³⁸.

Reprezentatywnym listem ilustrującym trudności życia codziennego w podróży jest relacja Józefa Zarzyckiego, opublikowana w jednym z numerów „Dziennika Chicagoskiego” z 1891 r. Adresatem tej korespondencji, mającej charakter prywatny, był

nich, gdyż „nawet «błędne» twierdzenia pozostają «prawdziwe» psychologicznie i ta prawda może być równie ważna, jak wiarygodne faktograficzne relacje”; A. Portelli, *Co stanowi o odmienności historii mówionej*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2018 [Wydanie specjalne], s. 31.

³⁴ Zob. m.in.: W. Kula, N. Assorodobraj-Kula, M. Kula, *Wstęp*, [w:] *Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890–1891*, do dr. podali, wstępem opatrzyli ciż, Warszawa 1973, s. 30–42; T. Łopakiewicz, *Z Lendaku i Maniów. Chłopskie listy z końca XIX wieku*, Żarnowiec 1997, s. 3–49; K. Szelańska, *Listy z Ameryki. Z dziejów emigracji norweskiej do Stanów Zjednoczonych w XIX wieku*, Białystok 2017, s. 25–28.

³⁵ Franz Kafka, który mimo iż nigdy nie postawił stopy w Stanach Zjednoczonych, chyba celnie odczuł ten moment, kiedy oddał wrażenia bohatera jednej ze swoich powieści, której akcja toczy się w Nowym Świecie: „Pierwsze dni Europejczyka w Ameryce można by porównać do narodzin [...]”. F. Kafka, *Ameryka*, Warszawa 1978, s. 51–52.

³⁶ W. Bielecki, *Wrażenia z podróży do Ameryki*, „Katolik”, 27.06.1890, s. 2; *Wyjazd emigrantów*, „Dziennik Chicagowski”, 8.06.1900, s. 2; W. Kula, N. Assorodobraj-Kula, M. Kula, *Wstęp*, s. 30; D. Lalak, *Emigracja jako doświadczenie biograficzne*, s. 59.

³⁷ M. Gliwiciówna, *Drogi emigracji*, „Przegląd Socjologiczny” 1936, t. 4, s. 504–520; W. Kula, N. Assorodobraj-Kula, M. Kula, *Wstęp*, s. 47–55; M. Szejnert, *Wyspa klucz*, Kraków 2009; A. Mocyk, *Piekło czy raj? Obraz Brazylii w piśmiennictwie polskim w latach 1864–1939*, Kraków 2005, s. 112–129; M. Pollack, *Cesarz Ameryki. Wielka ucieczka z Galicji*, Wołowiec 2011.

³⁸ J. Stempowski, *Notatnik niespiesznego przechodnia*, t. 1, Warszawa 2012, s. 163. Por.: J. Stapiński, *Ellis Island*, „Kurier Lwowski”, 12.11.1902, s. 1.

krewny autora, niejaki Sobczak. Jej treść stanowią opis i wrażenia z poszczególnych etapów wyprawy z Łodzi do São Paulo. Oprócz szczegółowych informacji związanych z wydatkami, jedzeniem, niedogodnościami lokalowymi, warunkami higienicznymi autor zwrócił się z apelem do najbliższych, przestrzegając ich przed pochopną decyzją o podobnej eskapadzie:

Bracia kochani, dużo naszych Braci musi się poniewierać, marnie ginie po Brazylii, a teraz jeżeli [do] Was ten list dojdzie, a przeczytacie, to odpiszcie, a ja Wam drugi list napiszę dokładniejszy, aby się żaden nie puszczał do Brazylii. Ja muszę marnie ginąć już ze swą żoną, bo pieniędzy nie mam na powrót³⁹.

Ogólne przesłanie, jakie niesie ze sobą wspomniana korespondencja oraz inne tego typu narracje ludowe publikowane na łamach prasy krajowej oraz emigracyjnej⁴⁰, koncentruje się na pokazaniu mieszkańcom wsi, że nie warto wyjeżdżać za ocean, gdyż nie poprawia w ten sposób swojej sytuacji materialnej, a przy tym jeszcze bardziej zbiednieją. Rzecz znamienna, ówczesne periodyki wychodzące na ziemiach polskich stosunkowo chętnie drukowały listy do rodzin od osób przebywających w Brazylii. Dotyczyło to zarówno pism warszawskich, jak i prowincjonalnych⁴¹. Listów ze Stanów Zjednoczonych ukazywało się nieproporcjonalnie mniej w stosunku do liczby osób wyjeżdżających do tego kraju – a ta znacznie przewyższała liczbę tych, którzy udawali się do Ameryki Południowej⁴². Powodem takiej sytuacji, jak można domniemywać, był zamiar przeciwdziałania masowym migracjom zamorskim. Jednym ze sposobów osiągnięcia tego celu było oddanie głosu tym, którzy podjęli decyzję o wyjeździe i ponieśli porażkę albo byli świadkami tragicznej sytuacji wychodźców⁴³. W przypadku brazylijskich wojaży odsetek imigrantów, którzy ucierpieli na tym przedsięwzięciu, tracąc majątek, zdrowie, a niekiedy nawet życie, był nieporównywalnie większy od tych, którzy udali się do Stanów Zjednoczonych⁴⁴. Ci ostatni na ogół zachęcali swoich ziomków do migracji, przedstawiając życie w Ameryce w samych superlatywach⁴⁵. Nie sposób przeoczyć faktu, że gazety i czasopisma polskie w jakimś sensie brały udział

³⁹ *List z Brazylii*, „Dziennik Chicagoski”, 19.01.1891, s. 2; por.: *Z Brazylii*, „Dziennik Łódzki”, 17.01.1891, s. 3; *List z Brazylii*, „Dziennik Łódzki”, 1.03.1891, s. 2; M. Kieszowska, *Korespondencje „Ogniwa”*, „Ogniwo”, 5.01.1881, s. 2; *Z „raju brazylijskiego”*, „Kurier Polski” (Milwaukee) 25.03.1883, s. 2; *Opowiadanie emigranta o Brazylii*, tamże, 10.05.1885, s. 2.

⁴⁰ Zob. m.in.: S. Artwiński, *O Ameryce*, „Gwiazdka Cieszyńska”, 15.05.1880, s. 193–194; tamże, 22.05.1880, s. 203; tamże, 29.05.1880, s. 214; *Smutne dzieje*, „Kurier Polski”, 17.07.1888, s. 2; *Szczęście w Ameryce*, „Wielkopolanin”, Poznań, 3.08.1888, s. 1; *Przestroga dla wychodźców do Ameryki*, tamże, 4.08.1888, s. 1; *Wiadomości z bliska i daleka*, tamże, 9.08.1888, s. 3; *Z Ameryki*, tamże, 28.08.1888, s. 3; *Cierpienia emigrantów*, „Kurier Polski”, 21.08.1888, s. 2; *Los emigranta*, „Kurier Polski” (Milwaukee) 23.02.1889, s. 2; *List Żydówki*, tamże, 1.04.1892, s. 2; *List z Brazylii*, „Polak w Ameryce” (Buffalo) 28.03.1901, s. 4.

⁴¹ Mowa tu o takich pismach, jak: „Zaranie”, „Przyjaciół Ludu”, „Kurier Lwowski”, „Dziennik Łódzki”. Niektóre z nich wyszły drukiem, zob.: *Czasopiśmiennictwo ludowe w Królestwie Polskim 1905–1914*, oprac. W. Stankiewicz, Warszawa 1957, s. 336–354; *Korespondencja z Ameryki w prasie polskiej na Śląsku (1868–1900)*, oprac. A. Brożek, D. Piątkowska, Wrocław 1980.

⁴² Przyjmuje się, że około 85% całej emigracji zamorskiej z ziem polskich stanowiły wyjazdy do Stanów Zjednoczonych, zob.: D. Markowska, *Rodzina w społeczności wiejskiej – ciągłość i zmiana*, Warszawa 1976, s. 25.

⁴³ W. Kula, N. Assorodobraj-Kula, M. Kula, *Wstęp*, s. 23.

⁴⁴ *Los emigrantów*, „Dziennik Łódzki”, 2.04.1891, s. 3.

⁴⁵ Do wyjątków należą reakcje imigrantów na kryzys roku 1893, gdy potrafili skutecznie ostudzić zapał do dalekiej wyprawy swoich krewnych „przedstawiając w listach [...] straszną swą niedolę”; *Wychodźstwo*, „Kurier Polski” (Milwaukee) 8.02.1894, s. 2.

w polityce propagandowej władz państwowych, starając się odstraszyć ludzi od wyjazdów – chociaż robiły to z innych pobudek. Władze administracyjne dążyły do zatrzymania chłopów, ponieważ masowe przesiedlanie powodowało mniejsze dochody z podatków oraz spadek liczby osób, które można było zrekrutować do wojska. Z kolei polskie elity podkreślały negatywne skutki ubytku „tkanki narodowej”: dla nich wychodźcy byli ludźmi, którzy utracą na zawsze tożsamość narodową⁴⁶. Korespondencje publikowane na łamach prasy mogą stanowić istotne uzupełnienie do znanych powszechnie zbiorów listów wydanych przez Williama Isaaca Thomasa i Floriana Znanieckiego w pierwszym i drugim tomie dzieła *Chłop polski w Europie i Ameryce*, a także listów emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych wydanych przez Witolda i Marcina Kulę oraz Ninę Assorodobraj-Kulę.

Nieco innym typem dokumentu osobistego, przybierającym formę listów do redakcji, były zapiski z podróży przedstawicieli elit społecznych. Po części wpisują się one w grupę korespondencji wspomnianych wyżej, jednak różnią się tym, że stanowią kategorię wypowiedzi publicznej. Zawierają też większy i bardziej świadomy czynnik autokreacji. Praktyka notowania wrażeń, opisów, wspomnień z podróży ma długą tradycję w kulturze europejskiej⁴⁷. Wraz ze zmianą sposobów przemieszczania się i rozwojem środków masowego przekazu zyskały one nowy wymiar, stając się formą poznawania i upowszechniania wyobrażeń o światach niedostępnych empirycznie dla szerokiego grona odbiorców⁴⁸. Historykom omawiane teksty mogą rzucić nowe światło na obszary życia codziennego w czasie wojaży oraz ułatwić rozpoznanie stylów podróżowania przedstawicieli określonych grup społeczno-zawodowych (inteligencji, ziemian, duchownych, arystokracji itp.). Przynoszą także szereg wyobrażeń i stereotypów, jakie przyjmowali piszący, którzy zwiedzając inne kultury, porównywali je do swojej. Przynależą one do „danych subiektywnych”, pokazujących zbiór osobistych przeżyć i poglądów autorów⁴⁹. Pomijając rozmaite odmiany i możliwości zastosowań tego rodzaju materiałów, trzeba podkreślić, że relacje z podróży są przede wszystkim informacją o tym, gdzie i kiedy dana osoba przebywała, w co angażowała się bądź chciała angażować. Odnosiły się zatem do wydarzeń, faktów, które poddane uwiarygodnieniu poprzez konfrontację z innymi źródłami tego czasu mogą pokazać zobiektywizowany fragment życia opisywanej postaci⁵⁰. Jako przykład tego typu listów można wskazać relacje z podróży do Europy ks. Dominika Majera, drukowane na łamach „Polaka

⁴⁶ J. Andrzejkowicz, J. Głowczyński, *Odezwa Sejmu Związku Narodowego Polskiego w Ameryce do Rodaków w Europie*, „Gazeta Górnoląska”, 27.10.1880, s. 1–2; *Dobrowolne wychodźstwo*, „Wielkopolanin” 15.08.1888, s. 1; *Kolonizacja*, tamże, 28.08.1888, s. 1–2. Podobne obawy żywiono wobec wychodźców udających się do Brazylii; zob. m.in.: K. Ziomek, *Obraz masowego wychodźstwa z ziem polskich do Brazylii w latach 1890–1897 na łamach ówczesnej prasy oraz literatury – zarys problematyki*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Społeczne” 2018, nr 4, s. 145–186.

⁴⁷ Szerzej o ewolucji i odmianach tego gatunku zob. m.in. M.: Piechota, *Jaka Ameryka? Polscy reportażyści dwudziestolecia międzywojennego o Stanach Zjednoczonych*, Lublin 2002, s. 7–23.

⁴⁸ Z. Najder, *O „Listach z podróży” do Ameryki Henryka Sienkiewicza*, „Pamiętnik Literacki” 1955, z. 1, s. 79–81; M. Sadlik, *Wstęp*, [w:] *Od Galicji po Amerykę. Literackim tropem XIX-wiecznych podróży*, T. Budrewicz, M. Sadlik, Kraków 2018, s. 6–7.

⁴⁹ Ch. Bühler, *Bieg życia ludzkiego*, przeł. E. Cichy, J. Jarosz, Warszawa 1999, s. 107–108.

⁵⁰ A. Kłoskowska, *Kulturologiczna analiza biograficzna*, „Kultura i Społeczeństwo” 1985, nr 3, s. 17; zob. jako przykład: M. Białokur, *Joachima Bartoszewicza komunikacja poprzez podróże. Szkic do biografii z lat 1892–1918*, [w:] *Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795–1918*, red. K. Stępnik, M. Rajewski, Lublin 2008, s. 157–169.

w Ameryce” na przełomie 1892 i 1893 r.⁵¹ Listy duchownego są przede wszystkim cennym źródłem do poznania realiów codzienności polskiego duchowieństwa na emigracji – problemu, który dotychczas nie był przedmiotem akademickich dociekań⁵². Warto przypomnieć w tym miejscu, że część listów jezuitów pracujących w Ameryce Północnej, wydanych w znanej publikacji ks. Ludwika Grzebień, miała formę listów do redakcji i była publikowana wcześniej na łamach organów prasowych⁵³.

Do równie interesujących odmian listów do redakcji możemy zaliczyć opowieści biograficzne przekazane z drugiej ręki, stanowiące niejako namiastkę wywiadu narracyjnego. Są to wszelkiego rodzaju teksty wspomnieniowe dotyczące osób zmarłych, które wyróżniały się we wspólnotach polonijnych dzięki swoim dokonaniom. Wchodzą one w zakres tradycyjnego zasobu źródeł historycznych o charakterze narracyjnym. Pozwalają przede wszystkim uzupełnić braki dokumentacyjne, które często uniemożliwiają rekonstrukcję życiorysów niektórych postaci. Za przykład może posłużyć osoba Edwarda Odrowąża, pierwszego redaktora czasopisma „Zgoda”, jednego z najbardziej opiniotwórczych czasopism Polonii amerykańskiej i najdłużej wychodzącego pisma wydawanego przez Polaków poza granicami kraju⁵⁴. Wiele faktów z jego życia, m.in. okres niewoli w więzieniu austriackim po klęsce powstania, jest znanych dzięki wspomnieniom Tomasza Grodzkiego, z którym przyjaźnił się w Ameryce⁵⁵. Nieco inny wariant retrospektywnych korespondencji niosących багаż biograficznych faktów umieszczanych w prasie polonijnej znajdziemy we wspomnianym wyżej czasopiśmie 40 lat później. W tym przypadku mamy do czynienia z opublikowaniem fragmentów prywatnego dziennika Wandy Szajnert, w którym opisała okoliczności powoływania do życia wspomnianej wyżej instytucji⁵⁶. Dzięki jej relacji dostaliśmy nową, ciekawą perspektywę – nie tylko biograficzną, ale przede wszystkim materiał pokazujący rolę kobiet w tworzeniu Związku Narodowego Polskiego. Podobny typ narracji zastosował Zbigniew Brodowski we *Wspomnieniach tułacza* drukowanych na łamach krakowskiego „Czasu”, a następnie „Dziennika Chicagoskiego”⁵⁷. Tego rodzaju korespondencje pisano według reguł kompozycji właściwych dla źródeł narracyjnych, dlatego luźno mieszczą się one w kategorii listów do redakcji – jednak analizowany gatunek dziennikarski jest na tyle pojemny, by mógł objąć także tego typu materiały.

Ostatnim przykładem omawianej kategorii źródeł są korespondencje wojenne, pisane przez Polaków uczestniczących w konfliktach zbrojnych prowadzonych przez Stany Zjednoczone w latach 1898–1902, w szczególności na Kubie i Filipinach. Najwięcej drukowano ich na łamach „Kuriera Polskiego” z Milwaukee, „Zgody”, „Dziennika Chicagoskiego”, „Gońca Polskiego z South Bend”, „Echa” ukazującego się w Buffalo oraz „Sztandaru”, naczelnego organu Związku Młodzieży Polskiej. Treści autobiograficzne tych źródeł dotyczą aspektu zdarzeniowego oraz przeżyciowego (psy-

⁵¹ Druk od 23 grudnia 1892 r. do 31 stycznia 1893 r.

⁵² Dotychczas podejmowano jedynie doraźne badania nad duchowieństwem w podróży na ziemiach polskich; zob. *Duchowni na plebanii i w drodze. Konteksty codzienności i interpretacje historyczne*, red. K. Lewalski, A. Łysiak-Łątkowska, Gdańsk 2015.

⁵³ *Burzliwe lata Polonii amerykańskiej. Wspomnienia i listy misjonarzy jezuitów 1864–1913*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1983.

⁵⁴ Więcej o czasopiśmie zob.: D. Kiper, „Zgoda” i spór. *Z dziejów polskiego pisma w Ameryce (1881–1907)*, Lublin 2019.

⁵⁵ T. Grodzki, *Ś.p. Edw[ard] Odrowąż*, „Zgoda”, 27.02.1889, s. 4.

⁵⁶ *Kartki z życia p. Wandy Szajnert*, „Zgoda”, 16.04.1931, s. 7.

⁵⁷ Z. Brodowski, *Ze wspomnień tułacza*, „Dziennik Chicagoski”, 11.01.1899, s. 2; por.: tenże, *Ze wspomnień starego redaktora*, „Kurier Polski”, 23.06.1900, s. 8.

chologicznego)⁵⁸, co sprawia, że mogą być atrakcyjne m.in. dla psychologów społecznych. Stanowią subiektywne odzwierciedlenie doświadczeń i obserwacji rejestrowanych na bieżąco przez żołnierzy. Powstawały najczęściej na zamówienia redakcji dzienników oraz tygodników polonijnych jako uzupełnienie oficjalnych narracji wojennych, przekazywanych opinii publicznej na podstawie cenzurowanych depesz telegraficznych z amerykańskich agencji informacyjnych. Stawały się tym samym jednym z narzędzi kształtujących medialny obraz ówczesnych konfliktów, widziany z perspektywy amerykańskiej Polonii. Informacje znajdujące się w relacjach żołnierskich stanowią nie tylko ważny przyczynek do ich osobistych biografii, lecz także dostarczają wiedzy i materiału do analizy czynników wpływających z jednej strony na poczucie identyfikacji ich autorów z państwem amerykańskim, z drugiej – na powinności wobec ojczyzny przodków. Wspomniane teksty mogą także przysłużyć się badaniom nad społecznym portretem imigrantów w okresie znaczących przemian politycznych i cywilizacyjnych, jakie wówczas miały miejsce⁵⁹.

Materiał autobiograficzny umieszczany w listach żołnierzy wykorzystywano także jako narzędzie polityki wydawniczej pism polonijnych starających się zwiększyć nakłady. Można przyjąć, że doświadczenia spisywane w tego typu korespondencjach były przez autorów świadomie organizowane i modyfikowane, a ujęte w nich kategorie opisujące osobiste przeżycia stanowiły rezultat społecznych nastrojów. To, co wydaje się szczególnie ważne w trakcie badań nad tymi materiałami, stanowi niepowtarzalną okazję, aby poznać określone typy osobowościowe, najczęściej drugiego pokolenia polskich imigrantów urodzonych w Stanach Zjednoczonych, zwykle wychowywanych w duchu wierności tradycji przodków. Listy te są opowieścią o tym, jak w obliczu nagłych, militarnych, czasem ekstremalnych i granicznych doświadczeń wykuwali swój charakter, samoświadomość narodową i obywatelską⁶⁰.

Poszukując możliwości interpretacyjnych doświadczeń biograficznych autorów listów redakcyjnych, warto na koniec zastanowić się także nad przeżyciami tych, którzy nie pozostawili po sobie żadnego świadectwa – czy to dlatego, że nie potrafili posługiwać się piórem, czy też nie mieli odwagi albo nie widzieli sensu w utrwalaniu na piśmie, w autobiograficznym wyznaniu, swojego życia. Przywołany wcześniej Jerzy Stempowski, pochylając się nad pamiętnikami emigrantów, napisał:

Tylko wielki epos historyczny mógłby opowiedzieć historię masowej przygody ludzkości, jaką były ruchy migracyjne pod koniec XIX i na początku XX wieku. Kilka milionów najbardziej przedsiębiorczych Polaków opuściło kraj, aby ująć przeznaczonego tam głodu i nędzy. Dziesiątki, być może setki tysięcy zginęło od chorób i ponieważ w Nowym Świecie, nie zostawiając po sobie żadnego świadectwa, żadnej nawet relacji, listu wrzuconego w butelkę do morza⁶¹.

Ich dramatyczne losy, trywializowane przez masowe medium, opisywano w lakonicznych, przypadkowo umieszczonych notatkach, jednozdaniowych uwagach wrzuc-

⁵⁸ Czyli takiego, kiedy w trakcie dokonujących się zdarzeń bądź po ich dokonaniu towarzyszą człowiekowi refleksja, przemyślenia, odczucia.

⁵⁹ Warto wspomnieć przy okazji niniejszych rozważań o ciekawej interpretacji korespondencji z teatru działań wojennych, którą zaproponował Krzysztof Stępnik. Dotyczą one relacji prasowych wojen bałkańskich 1912–1913; zob.: K. Stępnik, *Wojny bałkańskie lat 1912–1913 w prasie polskiej. Korespondencje wojenne i komentarze polityczne*, Lublin 2011, s. 16–25.

⁶⁰ Szerzej na ten temat zob.: D. Kiper, *Polscy imigranci w Stanach Zjednoczonych wobec konfliktu zbrojnego na Kubie w 1898 r. w świetle prasy polonijnej*, „Studia Historica Gedanensia” 2021 t. 12, s. 306–330.

⁶¹ J. Stempowski, *Notatnik niespiesznego przechodnia*, s. 163.

nych między rubryki sensacyjno-rozrywkowe, by zaspokajać perwersyjną ciekawość publiczności. Dopiero uważna lektura prasy otwiera oczy na to, co przytrafiało się zwykłym ludziom – na to, jaka była ich codzienność oraz jak duże w tym czasie było prawdopodobieństwo nieszczęść. Niemal każde wydanie polonijnego pisma zawierało beznamiętny (niekiedy makabryczny) opis tragedii życiowej, utratę dziecka, samobójstwo, okaleczenie w fabryce. Obrazy ciał masakrowanych w halach fabrycznych, warsztatach i na ulicach, opisywane na tysiące sposobów, mogą stanowić ukrytą zbiorową biografię ludzi pozbawionych głosu. Podobną perspektywę pokazują dziesiątki tysięcy informacji biograficznych, publikowanych w nekrologach i cyrkularzach towarzystw ubezpieczeniowych z danymi osób zmarłych, uwzględniającymi wiek, rodzaj choroby i zawód osoby ubezpieczonej.

Ogrom nieszczęść nie mógł jednak przesłonić wielkiej, zbiorowej energii witalnej imigrantów szukających swojego miejsca w świecie sukcesu⁶². Także ci, którym udało się poprawić swój los, korzystali w różnym stopniu z prawa głosu na łamach prasy polonijnej, by potwierdzić swój nowy status. Doniesienia o ślubach, narodzinach dziecka, zakupie nowego domu, ukończeniu wyższej szkoły, otwarciu nowego zakładu krawieckiego, opatentowaniu nowego wynalazku itp. stanowiły treść serwisu informacyjnego prasy polskiej diaspory w USA. Z tych okrucich wolno tworzyć pewien szkic społeczeństwa, choć nie może być on podstawowym źródłem do badań skupisk polonijnych w tym czasie. Sposoby budowania uogólnień na podstawie wspomnianego materiału są obarczone ryzykiem wielu trudności metodologicznych. Bardziej kwalifikują się na materiał ilustracyjny do reportażu historycznego niż rzetelnego studium naukowego.

Konkluzje

W świetle przedstawionych powyżej rozważań powraca pytanie o potencjał źródłowy, jaki niesie materiał epistolarny umieszczany w prasie Polonii amerykańskiej przełomu XIX i XX w. oraz o jego atrakcyjność dla rozmaitych dyscyplin akademickich. Listów do redakcji znajdziemy w prasie polonijnej pokaźną liczbę, choć większość z nich nie przynależy do kategorii dokumentu osobistego⁶³. Te zaś – odnoszące się do wspomnianej kategorii – stanowią cenne źródło do poznania i uzupełnienia biografii pojedynczych osób, które odegrały istotną rolę w życiu polskiej diaspory w Stanach Zjednoczonych, jak też kolei losów tzw. zwyczajnych ludzi. Wypowiedzi tych ostatnich mogą być uznane za unikatowe. Największym problemem wydaje się odszukiwanie omawianych tekstów w gąszczu informacji o różnej wartości poznawczej. Dziesiątki tytułów, tysiące numerów polonijnych periodyków mogą przytłoczyć i zniechęcić do zajmowania się tego rodzaju źródłami nawet najbardziej wytrwałego badacza. Jest to praca żmudna i możliwa do wykonania tylko przy pomocy wykwalifikowanego, interdyscyplinarnego zespołu badawczego. Historia wielkiego exodusu i masowej przygody ludzkości, jaką były ruchy migracyjne przełomu XIX i XX stulecia, ciągle zatem czeka na nowe odkrycia, a w materiale prasowym ukrywa się wiele cennych fragmentów tej fascynującej opowieści.

⁶² Zob. m.in.: K. Duda-Dziewierz, *Wieś małopolska a emigracja amerykańska. Studium wsi Babica powiatu rzeszowskiego*, Warszawa–Poznań 1938, s. 88–117. Jeden z duchownych posuwał się nawet do skrajnej opinii, pisząc: „Ktokolwiek tu się przesiedlił, nie stracił, chyba że z własnej winy”, M. Miklaszewski, *Polacy wobec walki pracy z kapitałem w St. Zj. Półn. Am.*, „Dziennik Chicagoski”, 15.12.1900, s. 6.

⁶³ Najrzadziej prezentowanym rodzajem korespondencji były listy prywatne do rodzin; zob.: *Uwagi*, „Dziennik Chicagoski”, 27.08.1903, s. 2.

LITERATURA

Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. Rkps 10117. Fragment korespondencji Władysława Platera z 1880 r.

- Allport G. W., *The use of personal documents in psychological science prepared for the Committee on Appraisal of Research*, New York 1942.
- Angell R., *A Critical Review of the Development of the Personal Documents Method in Sociology*, [w:] *Social Science Research Council*, New York 1945.
- Białokur M., *Joachima Bartoszewicza komunikacja poprzez podróże. Szkic do biografii z lat 1892–1918*, [w:] *Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795–1918*, red. K. Stępnik, M. Rajewski, Lublin 2008.
- Blumer H., *An appraisal of Thomas and Znaniecki's „The Polish peasant in Europe and America”*, New York 1939.
- Brożek A., *Listy emigrantów jako źródło w tradycji i współczesności polskich nauk społecznych*, [w:] *Dziedzictwo Witolda Kuły*, red. M. Kuła, Warszawa 1990.
- , *Wstęp*, [w:] *Korespondencja z Ameryki w prasie polskiej na Śląsku (1868–1900)*, wybór i oprac. D. Piątkowska, Wrocław 1980.
- Burzliwe lata Polonii amerykańskiej. Wspomnienia i listy misjonarzy jezuickich 1864–1913*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1983.
- Bühler Ch., *Bieg życia ludzkiego*, przeł. E. Cichy, J. Jarosz, Warszawa 1999.
- Całek A., *Nowa teoria listu*, Kraków 2019.
- , *Psychobiografia naukowa: od metody badawczej do tekstu*, [w:] *Biograficzne badania nad twórczością. Teoria i empiria*, Łódź 2016.
- Czasopiśmiennictwo ludowe w Królestwie Polskim 1905–1914*, oprac. W. Stankiewicz, Warszawa 1957.
- Czermińska M., *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie i wyzwanie*, Kraków 2020.
- , „Punkt widzenia” jako kategoria antropologiczna i narracyjna w prozie niefikcjonalnej, „Teksty Drugie” 2003, nr 2–3.
- Denzin N. K., *Reinterpretacja metody biograficznej w socjologii: znaczenie a metoda w analizie biograficznej*, przeł. N. Nowakowska, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziolkowski, Warszawa–Poznań 1990.
- Duchowni na plebanii i w drodze. Konteksty codzienności i interpretacje historyczne*, red. K. Lewalski, A. Łysiak-Łątkowska, Gdańsk 2015.
- Duda-Dziewierz K., *Wieś małopolska a emigracja amerykańska. Studium wsi Babica powiatu rzeszowskiego*, Warszawa–Poznań 1938.
- „Dziennik Chicagoski” – 1891, 1897, 1899–1900, 1902–1903.
- „Dziennik dla Wszystkich” (Buffalo) – 1911–1912.
- „Dziennik Łódzki” – 1891.
- „Dziennik Narodowy” (Chicago) – 1908.
- Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976.
- Florkowska-Frančić H., *Emigracyjna działalność Agatona Gillera po powstaniu styczniowym*, Wrocław 1985.
- Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka, język*, red. K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, Warszawa 2009.
- „Gazeta Górnoląska” (Bytom) – 1880.
- Giza-Poleszczuk A., *Autobiografia: między symbolem a rzeczywistością*, „Kultura i Społeczeństwo” 1990, nr 1 (34).
- Gliwiciówna M., *Drogi emigracji*, „Przegląd Socjologiczny” 1936, t. 4.
- Gottschalk L., *The Historian and the Historical Document*, [w:] *Social Science Research Council*, New York 1942.
- „Gwiazdka Cieszyńska” – 1880.
- Janion M., *Światopogląd polskiego romantyzmu*, [w:] *Proces historyczny w literaturze i sztuce*, red. też, A. Piorunowa, Warszawa 1967.

- Jaroszyńska-Kirchmann A. D., „Everybody Writers”: *Readers and Editors and Their Interactions in the Polish-Language Press, 1922–1969*, „Journal of American Ethnic History” 2013, nr 1.
- , *The Polish Hearst. „Ameryka-Echo” and the public role of the Immigrant Press*, Urbana 2015.
- Kafka F., *Ameryka*, Warszawa 1978.
- Karczeńska A., „Więcej z piórem niż z plugiem przestaję...”. *O listach czytelników do redakcji „Gazety Świątecznej” w latach 1881–1914*, [w:] *Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795–1918*, red. K. Stępnik, Lublin 2008.
- „Katolik” (Bytom) – 1890.
- Kaźmierska K., *O metodzie dokumentów biograficznych*, „Kultura i Społeczeństwo” 1990, nr 1 (34).
- , *Wprowadzenie*, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. też, Kraków 2012.
- Kiper D., *Polscy imigranci w Stanach Zjednoczonych wobec konfliktu zbrojnego na Kubie w 1898 r. w świetle prasy polonijnej*, „Studia Historica Gedanensia” 2021, t. 12.
- , „Zgoda” i spór. *Z dziejów polskiego pisma w Ameryce (1881–1907)*, Lublin 2019.
- Klawe-Mazurowa M., *Metoda Znanieckiego w oczach historyków*, „Przegląd Polonijny” 1984, nr 9, z. 4.
- Klimaszewski B., *Pod znakiem leż i dolara. Polonia amerykańska w zwierciadle literatury polskiej*, Kraków 1990.
- Kłosowska A., *Kulturowa analiza biograficzna*, „Kultura i Społeczeństwo” 1985, nr 3.
- Korespondencja z Ameryki w prasie polskiej na Śląsku (1868–1900)*, oprac. A. Brożek, D. Piątkowska, Wrocław 1980.
- Kosiński K., *Pamiętnikarstwo konkursowe jako źródło historyczne*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 2003, nr 6.
- Kubis B., *Literatura autobiograficzna i jej współczesne aspekty badawcze*, [w:] *Magia sportu i słowa. Tom studiów dedykowany Bohdanowi Tomaszewskiemu*, red. A. Dobrowolska, M. Szerbiński, G. Wiczorek, Gorzów Wielkopolski 2008.
- Kula W., Assorodobraj-Kula N., Kula M., *Wstęp*, [w:] *Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890–1891*, do dr. podali, wstępem opatrzyli ciż, Warszawa 1973.
- „Kurier Lwowski” – 1902.
- „Kurier Polski” (Milwaukee) – 1888, 1900.
- „Kurier Polski w Paryżu” – 1886.
- Lalak D., *Emigracja jako doświadczenie biograficzne – uwagi metodologiczne*, [w:] *Dom i ojczyzna. Dylematy wielokulturowości*, red. D. Lalak, Warszawa 2008.
- Łepkowski T., *Biografistyka: żywotność, tradycjonalizm, nowoczesność*, „Kwartalnik Historyczny” 1975, nr 1.
- Łopakiewicz T., *Z Lendaku i Maniów. Chłopskie listy z końca XIX wieku*, Żarnowiec 1997.
- Majewski K., *Traitors and True Poles. Narrating a Polish-American Identity, 1880–1939*, Athens 2003.
- Markowska D., *Rodzina w społeczności wiejskiej – ciągłość i zmiana*, Warszawa 1976.
- Metody i wyniki. Z warsztatu historyka dziejów społeczeństwa polskiego*, red. S. Kalabiński, Warszawa 1980.
- Mocyk A., *Piekło czy raj? Obraz Brazylii w piśmiennictwie polskim w latach 1864–1939*, Kraków 2005.
- Najder Z., *O „Listach z podróży” do Ameryki Henryka Sienkiewicza*, „Pamiętnik Literacki” 1955, z. 1.
- Nowaczyk O., *Pamiętniki żołnierzy uczestniczących w działaniach wojennych jako przykład materiałów uzupełniających wywiady biograficzne*, „Forum Socjologiczne” 2016, t. 7.
- „Ognisko” (Nowy Jork) – 1889.
- „Ogniwo” (Nowy Jork) – 1879, 1881.
- Pamiętniki emigrantów. Stany Zjednoczone*, t. 2, red. A. Andrzejewski i in., Warszawa 1977.
- Piechota M., *Jaka Ameryka? Polscy reportażyści dwudziestolecia międzywojennego o Stanach Zjednoczonych*, Lublin 2002.
- , *List*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 1991.

- Pollack M., *Cesarz Ameryki. Wielka ucieczka z Galicji*, Wołowiec 2011.
- Portelli A., *Co stanowi o odmienności historii mówionej*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2018 [Wydanie specjalne].
- Rostworowski E., *Biografia, biogram, historia grup i pokoleń*, „Kwartalnik Historyczny” 1973, nr 2.
- Rybicka E., *Antropologiczne i komunikacyjne aspekty dyskursu epistolograficznego*, „Teksty Drugie” 2004, nr 4.
- Sadlik M., *Wstęp*, [w:] *Od Galicji po Amerykę. Literackim tropem XIX-wiecznych podróży*, M. Sadlik, T. Budrewicz, Kraków 2018.
- Sanfilippo M., *Las ediciones de autobiografías de emigrantes Italianos*, „Migraciones y Exilios 2010”, nr 11.
- Sennett R., *Upadek człowieka publicznego*, Warszawa 2009.
- Skwarczyńska S., *Teoria listu*, Lwów 1937.
- Słoniiewicz B., *O języku amerykańskopolskim z końca XIX w. (na podstawie listów emigranckich)*, [w:] *Z badań nad językiem polskim środowisk emigracyjnych*, red. S. Szlifarsztein, Wrocław 1981.
- Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006.
- Stempowski J., *Notatnik niespiesznego przechodnia*, t. 1, Warszawa 2012.
- Stępnik K., *Wojny bałkańskie lat 1912–1913 w prasie polskiej. Korespondencje wojenne i komentarze polityczne*, Lublin 2011.
- Stolarz A., *„Dzielenie się pamięcią”. Praktyka i teoria historii mówionej*, Lublin 2016.
- Szczepański J., *Użytkowanie dokumentów osobistych w psychologii społecznej (szkic informacyjny)*, „Przegląd Socjologiczny” 1948, nr 10.
- Szczygłowska T., *List do redakcji jako pograniczny gatunek dziennikarski*, „Media i Społeczeństwo” 2011, nr 1.
- Szejnert M., *Wyspa klucz*, Kraków 2009.
- Szelągowska K., *Listy z Ameryki. Z dziejów emigracji norweskiej do Stanów Zjednoczonych w XIX wieku*, Białystok 2017.
- Szpakowska M., *Listy w sprawach osobistych na łamach prasy*, „Napis” 2003, seria IX.
- „Wielkopolanin” (Poznań) – 1888.
- „Zgoda” (Milwaukee/Chicago) – 1884, 1889, 1897, 1904–1905, 1931.
- Ziomek K., *Obraz masowego wychodźstwa z ziem polskich do Brazylii w latach 1890–1897 na łamach ówczesnej prasy oraz literatury – zarys problematyki*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Społeczne” 2018, nr 4.
- Żurko M., *Wybrane psychologiczne metody jakościowe stosowane w badaniach nad tekstem pisanym*, „Forum Socjologiczne” 2016, nr 7.

COGNITIVE VALUE OF A LETTER TO THE EDITOR AS A SOURCE OF KNOWLEDGE ON THE BASIS OF LETTERS SENT TO THE EDITORS OF PERIODICALS FOR THE POLISH MINORITY IN THE UNITED STATES AT THE TURN OF THE TWENTIETH CENTURY

The aim of this paper is to highlight the importance of a very specific type of historical documents that is letters to the editors of periodicals for the Polish minority in the United States published at the turn of the twentieth century. The paper does not examine extensively the personal and biographical dimension of such press publications, neither does it elaborate on the ways of interpreting such materials. Its aim is to initiate a discussion about the meaningfulness of employing this type of materials in the interdisciplinary approach to the past. The musings about the cognitive status of such materials focus on their usefulness as a tool in a methodological kit of not only historians, but also scholars representing such disciplines as media studies, linguistics, sociology or psychology. The paper tries to prove that, despite the obvious editorial changes made to such letters, they can be still used for further exploration of migrant (auto)biographies, regardless of the theoretical and methodological lens employed by the researcher. Stories discovered during the study of the nineteenth century Polish-American press deepen the understanding

of the experiences and histories of Polish migrants in this part of the world. Furthermore, the presented topic requires further exploration, especially with regards to the development of epistolographic studies due to the character of the analysed material.

KEY WORDS: Polish-American press, immigrant journalism (the United States), letters to editor, personal documents, biographical motives in the nineteenth century press

WARTOŚĆ POZNAWCZA LISTU DO REDAKCJI JAKO ŹRÓDŁA WIEDZY NA PRZYKŁADZIE LISTÓW CZYTELNIKÓW DO REDAKCJI PISM POLONII AMERYKAŃSKIEJ (PRZEŁOM XIX I XX WIEKU)

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na szczególnie typ źródła historycznego, jakim są listy do redakcji pism periodycznych Polonii amerykańskiej z przełomu XIX i XX stulecia. Niniejszy szkic nie wyczerpuje problematyki dokumentów osobistych ukrytych w materiale prasowym, a tym bardziej nie rozwija w pełni zagadnień dotyczących sposobów interpretacji tego rodzaju źródeł. Jego rolą jest wywołanie dyskusji nad sensownością wykorzystania listów do redakcji o charakterze autobiograficznym do interdyscyplinarnego spojrzenia na przeszłość. Rozważania nad statusem poznawczym tych materiałów odnoszą się nie tylko do warsztatu badawczego historyka, lecz także medioznawcy, socjologa, psychologa, językoznawcy itp. W niniejszym tekście staram się pokazać, że mimo oczywistych ingerencji redakcyjnych osłabiających wiarygodność przekazu listy czytelników publikowane w ówczesnej prasie polskiej za oceanem mogą posłużyć do zgłębiania problematyki biograficznej w obrębie rozmaitych orientacji teoretyczno-metodologicznych wypracowanych na gruncie nauk humanistycznych. Wydobyte w trakcie badań nad XIX-wieczną prasą polską w Stanach Zjednoczonych fragmenty historii ludzkich poszerzają wiedzę o dziejach migracji zamorskich. Powyższa tematyka z pewnością zasługuje również na głębszą refleksję metodologiczną w kontekście rozwoju badań epistolograficznych, gdyż wykracza poza wartość czysto dokumentalną.

SŁOWA KLUCZOWE: prasa Polonii amerykańskiej, dziennikarstwo emigracyjne (Stany Zjednoczone), listy do redakcji, dokumenty osobiste, motywy biograficzne w prasie XIX w.